

# Józef Krasiński

---

## "Miłość za miłość : wiarygodność chrześcijaństwa według Battisty Mondina", Krzysztof Cezary Kaucha, Lublin 2000 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 39/2, 240-243

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dogmatyka ks. prof. Bartnika jest dogmatyką pisaną z pozycji współczesnej kościelnej polskiej. Nie jest jakąś nieodmienną i abstrakcyjną ideą platońską. Przeciwnie, wciela się głęboko w konkret naszego polskiego *milieu* eklezjalnego i kulturowego.

W całości praca jest niezwykła i bardzo potrzebna, tym bardziej, że dogmatyka ks. W. Granała nie uwzględnia jeszcze Soboru Watykańskiego II. Omawiany podręcznik jest bardzo spójny, ma wyrazisty zmysł filozoficzny i historyczny, jest przy tym oryginalny, wyróżnia się in plus na tle dogmatyki światowej.

*Józef Kulisz SJ*

Ks. Krzysztof Cezary Kaucha, *Miłość za miłość. Wiarygodność chrześcijaństwa według Battisty Mondina*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000, ss. 444.

Tytuł „agapetologiczna wiarygodność” Autor tłumaczy jako „uwierzytelnienie nadprzyrodzonego charakteru chrześcijaństwa na drodze miłościowej”. Podjął tę problematykę w ujęciu włoskiego filozofa i teologa Battisty Mondina, profesora Urbanianum, którego Ks. Prof. M. Rusecki zalicza do najwybitniejszych teologów XX wieku, a którego doktryna została słabo przyswojona polskiej myśli teologicznej. Po opublikowaniu tej znakomitej pozycji sytuacja zapewne diametralnie się zmieni.

W obszernym wstępie Autor książki precyzuje pojęcia. Rozróżnia między przyjętym w metodologii nauk dowodzeniem – determinującym przyjęcie prawdy, a uzasadnieniem prowadzącym do wykazania wiarygodności prawdy. Dalej przypomina genezę apologetyki jako odrębnej dyscypliny, prezentuje typologię dróg wiarygodności chrześcijańskiego Objawienia – opracowaną znakomicie przez Ks. Prof. M. Ruseckiego w dziele dotyczącym metodologii teologii fundamentalnej („Wiarygodność chrześcijaństwa”, t. I).

Opisując podjętą problematykę stwierdza, że w dziejach chrześcijańskiej teologii były antycypacje agapetologicznego argumentu, jednak nie sformułowano systemu i drogi metodycznej. Padły imiona Augustyna i Tomasza z Akwinu. Więcej materiału można znaleźć we współczesnej teologii. Z toku wywodów widać, że klimat epoki, erupcja niesłychanej nienawiści wieku XX stały się także motywem swoistej na nią odpowiedzi: drogi uzasadnienia wiarygodności chrześcijaństwa na płaszczyźnie miłości.

W rozdziale pierwszym Autor rozważa antropologię personalistyczno-agapetologiczną, nie tylko Mondina, w której dowodzi, że człowiek jest istotą ukierunko-

waną ku miłości, partnerem i dialogantem miłości. Ukazuje wpływ M. Blondela i E. Husserla na Mondina, jego rezerwę w stosunku do „antropologicznego zwrotu” K. Rahnera. Daje obszerny zarys antropologii fenomenologicznej i metafizycznej. Stwierdza, że Mondin odszedł z czasem od esencjalistycznej metafizyki Arystotelesa i Tomasza w kierunku miłości jako konstytutywnego elementu bytu osobowego, nie tylko w sferze wolitywnej, ale także w dziedzinie poznania, w wymiarze społecznym i kulturowym. Przywołuje pogląd M. Schellera iż zanim człowiek stał się *ens cogitans* i *ens volens*, był *ens amans*. Zdolność do kochania według M. Schellera jest mostem łączącym świat natury i świat wartości, w pełni człowieka realizujących.

Antropologia personalistyczno-agapetologiczna B. Mondina, ukazana przezeń panorama osobowej miłości ujawniającej się we wspólnocie, w postawie proegzystencji i solidarności wiedzie naszego Autora do sformułowania uzasadnienia (a nie dowodzenia) wiarygodności chrześcijańskiego Objawienia.

Tematem drugiego rozdziału jest Agape jako istota Trójcy Osób Bożych. Autor książki jak dogmatyk profesjonalista ukazał miłość jako zasadę życia intratrynitarnego, historiozobawcze objawienie miłości trynitarniej. Przy okazji przeprowadził miazdzącą krytykę apologetyki i apoteozę metod teologii fundamentalnej (s. 94-95). W trynitarno-agapetologicznym ujęciu wykazał, że wszystkie trzy Osoby Boże są Hipostazami Miłości:

Ojciec – Miłość Rodząca i dająca wszystkim początek

Syn – Miłość Posłuszna, wcielająca się w historię i ją kulminująca

Duch Święty – Miłość Tehniona, uświęcająca i przenikająca całą historię

W rozważaniu trynitarnego wymiaru Miłości miał Ks. K. Kaucha wdzięczny materiał w postaci dzieła Mondina „La Trinità mistero d’amore”.

W trzecim rozdziale dzieła Autor rozważa objawioną miłość zbawczą w Jezusie Chrystusie. Wątki agapetologiczne – czyli wiązanie miłości z osobą Chrystusa to karty dość często spotykane w historii myśli teologicznej. Specjalnością naszego Autora jest wiązanie tych kart z problemem wiarygodności chrześcijaństwa. Trzeba było jednak przedstawić dzieje agapetologicznej chrystologii i na ich tle ukazać doktrynę Mondina: chrystorewelatywne słowa Jezusa, chrystorewelatywne czyny Jezusa, świadectwo apostołów w tym względzie, samo dzieło Wcielenia Syna Bożego i Misterium Paschalne jako realizacja Bożego planu zbawienia.

W czwartym rozdziale Autor przedstawia Mondinowską wizję Kościoła przepełnionego Bożą Miłością w swojej genezie, naturze, znamionach i funkcjach. Ukazuje ewolucję poglądów Mondina w zakresie eklezjologii. Włoski profesor uwzględnia bieżące dni Kościoła i świata: upadek komunizmu oraz imperium radzieckiego, Katechizm Kościoła Katolickiego, ostatnie adhortacje Jana Pawła II. W agapetologicznej genezie Kościoła zostało pokazane, jak z trynitarniej miłości

ad intra i ad extra wylania się rzeczywistość Kościoła, jak w toku realizacji wypływa z miłości ujawnionej we Wcieleniu i Odkupieniu. W toku rozważań nad agapetologiczną naturą Kościoła znajduje się ciekawa wzmianka, że są teologowie, którzy genezę prymatu rozumieją agapetologicznie (J 21,15-19: „Miłujesz mnie więcej niżli ci?”), czego u Mondina nie da się dostrzec.

Ostatni rozdział – piąty zatytułowany: „Inkulturacja agape misją Kościoła” przedstawia agapetwórczą misję Kościoła w świecie. Mondin wychodząc od soborowego dekretu „Ad gentes” obecność Kościoła w świecie rozumie jako przenikanie poszczególnych kultur eklezjalną kulturą miłości. Ks. Kaucha cytuje jego mocne słowa w tym względzie: „Una cultura senza cristianesimo è morta... Una cultura senza cristianesimo è sterile”, a zarazem pośród wniosków formułuje uwagę, że agapetologiczny znak wiarygodności Kościoła był i jest trudny dla pełnej realizacji. Słusznie Autor dzieła przywołuje List Apost. „Tertio millennio adveniente” i zawarty tam program pokuty za grzechy Kościoła.

W toku wywodów na temat inkulturacji, tak dziś ważkiej i rozwijanej w zakresie misjologii, w analizie modeli i kryzysu współczesnej kultury ewidentnym się staje, że Battista Mondin jest znakomitym przedstawicielem filozofii i teologii kultury. Tematykę piątego rozdziału kończy społeczna inkulturacja miłości uwidaczniająca się w papieskim programie cywilizacji miłości.

Całą agapetologię – teologię miłości Mondina można streścić cytatem z jego dzieła „La Chiesa sacramento d’amore”: *Deus (Trinitas) caritas est, Christus caritas est, Ecclesia caritas est, christianus caritas est.*

Dzieło Ks. Krzysztofa Kauchy liczy 444 strony. Autor doskonale operuje kategoriami filozoficznymi, zna niuanse tego języka. Potrafi ocenić myśl Mondina nie tylko w świetle teologii fundamentalnej, ale także bardzo kompetentnie z punktu widzenia teologii dogmatycznej. Czuje się doskonale w przeglądzie myśli teologicznej okresu patrystyki i średniowiecza. Warstwie analitycznej pracy towarzyszą konkluzje i wnikliwie oceny.

W publikacji została wykorzystana wielka literatura przedmiotu, nie tylko włoska (z natury rzeczy), ale także w innych językach obcych. W każdym wypadku nie może być obarczona mianem polskiego zaścianka. Autor więcej cytuje pozycji, niż ich umieścił w zestawie bibliograficznym. Nie wiadomo czy to wynik niedopatrzności czy pokory. Zapis bibliograficzny jest prawidłowy, uwzględnia nie tylko miejsce i rok wydania, co jest wystarczające, ale także wydawcę.

Z dzieła Ks. Kauchy wynika tak doskonały i rozległy obraz myśli włoskiego myśliciela, że czytelnik gotów jest zgodzić się z opinią Ks. prof. M. Ruseckiego, że Battista Mondin to jeden z największych teologów XX wieku.

Jak każde dzieło ludzkie, także niniejsza publikacja budzi pewne wątpliwości merytoryczne i pytania.

Na str. 321 Autor stwierdza, że Mondin nie rozróżnia eklezjologii fundamentalnej od dogmatycznej. Problem polega na tym, czy Mondin rzeczywiście nie odróżnia teologii fundamentalnej od dogmatycznej, czy też nie uprawia teologii fundamentalnej, bo jest dogmatykiem?

Czy z faktu, że Mondin przypisuje miłości funkcję elementu konstytutywnego osoby ludzkiej (s. 41-42) wynika coś więcej poza samą antropologią, mianowicie wiarygodność chrześcijaństwa? Czy nie mamy tu ekstrapolacji z antropologii do specjalistycznego zagadnienia teologii fundamentalnej?

Jeśli B. Mondin jest bardziej filozofem i dogmatykiem, niż fundamentalistą, to jak Autor „Miłości za miłość” przedzierał się przez dzieła filozoficzne, historyczne, dogmatyczne szukając swojej agapetologii?

Na str. 99 wzmiankowany jest Joachim da Fiore i jego periodyzacja historii zbawienia. Można było wskazać na analogaty w polskiej myśli filozoficznej okresu Romantyzmu, gdzie także uznawano trzy epoki: Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego.

Czy zauważona przez Ks. Kauchę słabość trynitologii Mondina: słabsze akcentowanie przez niego Osób Trójcy Świętej niż natury nie jest jakimś mikro-krypto-modalizmem (sabelianizmem)?

Dzieło Ks. Krzysztofa Kauchy prezentuje doskonały warsztat naukowy. Wykład cechuje klarowność, systematyczność, erudycja. Publikacja posiada znakomitą szatę graficzną. Szkoda, że Autor nie postarał się o cenny indeks osobowy.

*Ks. Józef Krasieński*

Heinrich Schmidinger, *Hat Theologie Zukunft? Ein Plädoyer für ihre Notwendigkeit*, Innsbruck-Wien 2000, Verl. Tyrolia, ss. 110.

Pytanie o przyszłość teologii jest jednym z pytań pojawiających się w trakcie toczącej się debaty, nie tylko wśród teologów ale i reprezentantów innych dyscyplin naukowych, nad jej miejscem na uniwersytecie. Pytanie to ma nie tylko wymiar teoretyczny, szczególnie w kontekście coraz stanowczych głosów domagających się zamknięcia niektórych wydziałów teologicznych na Zachodzie, ale również swój konkretny wymiar praktyczny. Próba udzielenia pogłębionej odpowiedzi na postawione pytanie, której nie sposób zamknąć jedynie w potwierdzającym tak albo negującym nie, stanowi treść książki H. Schmidingera, profesora filozofii chrześcijańskiej na Katolickim Wydziale Teologii na Uniwersytecie w Salzburgu. Sformułowany w formie pytania do rozstrzygnięcia tytuł domaga się jednoznacznej odpowiedzi, która zwarta jest już w podtytule. Autor, jak zaznacza we wstępie, nie pisałby tego